

Regulowanie kryptowalut w Polsce i na świecie na przykładzie Bitcoin – status prawny i interpretacja ekonomiczna

Nadesłany: 14.04.15 | Zaakceptowany do druku: 21.07.15

Grzegorz Sobiecki*

Autor prezentuje aktualny status prawny kryptowalut na świecie i w Polsce oraz wstępną ekonomiczną ocenę rozwiązań prawnych kryptowalut na gruncie polskim. Wskazuje, że aktualne znaczenie Bitcoin w Polsce jest znikome, a na świecie małe, mimo coraz bardziej rozbudowanego ekosystemu Bitcoin, a polskie prawo jest w dużej mierze przygotowane na przyjęcie nowego zjawiska. Wciąż jednak pozostaje wiele nierozwiązanych problemów szczegółowych, zwłaszcza podatkowych, które sprawiają, że instytucje finansowe i użytkownicy mają trudności z odniesieniem się do Bitcoin, co generuje potrzebę oficjalnego uporządkowania tej kwestii. Autor proponuje także rozwiązanie prawno-ekonomiczne umożliwiające rozwój walut prywatnych, wymagające jednak szeroko zakrojonych działań na skalę globalną.

Słowa kluczowe: Bitcoin, kryptowaluty, regulacja, prawo.

Regulating Cryptocurrencies in Poland and in the World as Exemplified by Bitcoin – the Legal Status and Economic Assessment

Submitted: 14.04.15 | Accepted: 21.07.15

The author presents the current legal status of cryptocurrencies in the world and in Poland and a preliminary economic assessment of legal solutions in Poland. The author points out that the current importance of Bitcoin is scarce in Poland and small in the world, despite the increasingly elaborate Bitcoin ecosystem, and that the Polish law is prepared for the adoption of this new phenomenon. However, there are still a lot of unresolved specific issues, particularly concerning tax, that make it difficult for financial institutions and users to take a stance on Bitcoin, which generates the need for an official arrangement on Bitcoin. The author also proposes an approach to enable the development of private exchange, which however would require extensive action on a global scale.

Keywords: Bitcoin, cryptocurrencies, regulation, law.

JEL: E00, E41, E42, E50, K00, K20, K29, K34

* **Grzegorz Sobiecki** – dr, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Wydział Nauk Ekonomicznych, Katedra Ekonomii i Polityki Gospodarczej.

Adres do korespondencji: Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Wydział Nauk Ekonomicznych, ul. Nowoursynowska 166, blok 5, 02-787 Warszawa; e-mail: gsobiecki@gmail.com.

1. Wprowadzenie

Pod koniec stycznia 2015 r. Polskę obiegła informacja (<http://niebezpiecznik.pl/post/akcja-bankow-wymierzona-w-polskich-posiadaczy-bitcoinow>), że dwa banki: BZ WBK oraz BPH wypowiedziały co najmniej dwóm swoim klientom umowy o prowadzenie rachunków bankowych, odwołując się do prawa wypowiedzenie w przypadku „uzasadnionego podejrzenia, że rachunek jest wykorzystywany do celów niezgodnych z przepisami prawa”, mając na myśli obrót bitcoinami. Dyrektor nowosądeckiego oddziału BZ WBK ocenił, że „Obrót bitcoinami (...) nie jest objęty jednoznacznymi przepisami prawa polskiego – brak jest na rynku polskim regulacji”. Bank BZ WBK zawarł w regulaminach usług definicję kryptowaluty: „Bitcoin/ Waluta wirtualna – waluta wirtualna, która nie jest oficjalną walutą żadnego państwa i nie jest wydawana przez uprawnione organy państwowe”. Zobowiązał także użytkowników usług do „niewykorzystywania [usług] do celów powiązanych z walutą wirtualną (typu Bitcoin) oraz nieprzekazywania jej osobom, o których wie lub przy zachowaniu należytej staranności powinien wiedzieć, że wykorzystują one karty płatnicze lub będą wykorzystywać do handlu walutą wirtualną”.

Mimo iż autor potwierdzał niejednokrotnie¹, iż kryptowaluty obecnie nie stanowią zagrożenia dla systemu finansowego państwa, a mogą niekiedy ułatwić nielegalny obrót towarami, jednak wypowiedzenie umowy przez banki stanowi precedens, który sprawia, że problem regulacji kryptowalut wyszedł ze sfery teorii.

Artykuł ma na celu zaprezentowanie aktualnego stanu ekosystemu Bitcoina, statusu prawnego kryptowalut na świecie oraz wstępną analizę możliwych rozwiązań prawnych kryptowalut oraz ich ekonomiczną ocenę na gruncie polskim. Nakreślenie stanu ekosystemu jest niezbędne, aby ukazać złożoność procesów gospodarczych i wynikających z nich wątpliwości prawnej i ekonomicznych kwalifikacji.

2. Ekosystem Bitcoina

Kryptowaluty stanowią największą podgrupę tzw. walut alternatywnych (komplementarnych i substytucyjnych), które mają na celu uzupełnienie lub zastąpienie istniejących systemów pieniężnych. Charakteryzują się największą kapitalizacją (łącznie około 4 mld USD (<http://coinmarketcap.com>, dane z 18.03.2015 r.)). Wśród kryptowalut nieporównanie największe znaczenie ma Bitcoin (87% łącznej kapitalizacji kryptowalut), jednak wartość wszystkich wygenerowanych bitcoinów wyrażona w amerykańskich dolarach stanowi zaledwie 0,1% istniejącej podaży dolara amerykańskiego, biorąc pod uwagę agregat M0.

Obecnie ukształtował się podział definicyjny oddzielający sieć (system) od jednostki „monetarnej”. Bitcoin (wielką literą) to globalna internetowa

sieć p2p, utrzymująca zdecentralizowany rejestr cyfrowych zasobów matematycznych, czyli bitcoiny (małą literą). Integralność rejestru zabezpieczana przez podsieć komputerów („koparek”), która audytuje sieć, autoryzuje transakcje (weryfikuje oryginalność użytych bitcoinów), zapobiega podwójnemu wydawaniu. Własność bitmonet może być zmieniona (transfer) w rejestrze tylko przez właściciela zweryfikowanego kryptograficznie przez większość węzłów sieci. Bitcoiny mogą być przenoszone na dowolnym nośniku informacji. Nikt odgórnie nie zarządza systemem, pracę zdecentralizowanego systemu nadzoruje algorytm. Zaprogramowana podaż dąży do 21 mln bitcoinów w zwalniającym tempie. Transfer bitcoinów wewnątrz sieci jest anonimowy, ale uwzględniając połączenie Bitcoina z oficjalnymi systemami pieniężnymi m.in. przez sieć kantorów jest ona ograniczona, stąd określenie „pseudoanonimowości” Bitcoina. W zamierzeniu Bitcoin miał być systemem pieniężnym, który umożliwi użytkownikom oparcie na kryptograficznym dowodzie zamiast na zaufaniu, jak to ma miejsce w tradycyjnych systemach pieniężnych, w których dostarczanie pieniądza jest kontrolowane częściowo przez centralną władzę, a częściowo przez system bankowy. W rzeczywistości, w związku ze złożonością systemu, pomimo otwartości źródeł aplikacji i specyfikacji, jest on w pełni zrozumiany przez nieliczne osoby, co wymusza na użytkownikach zaufanie do deweloperów oraz osób, które ten system znają.

Bitcoin nie ma także w rzeczywistości wielu innych cech, które miały stanowić istotę systemu. Wymieniane przez użytkowników cechy to:

- brak pośredników (w rzeczywistości wielu pośredników: użytkownik – aplikacja – kantor – portfel – akceptant);
- bardzo małe prowizje (w rzeczywistości prowizje wzrosną planowo, a obecnie wahania ceny BTC² mogą stanowić wyższy koszt niż prowizje);
- błyskawiczne transakcje (tylko samo zainicjowanie transakcji jest szybkie, jej zatwierdzenie przez sieć trwa wiele minut, a nawet godzin, przygotowanie i nauka także trwa);
- jest banalnie prosty w obsłudze (jest dość prosty, ale wymaga przyzwyczajenia);
- nie ma możliwości, by ktoś zablokował konto (w rzeczywistości można zgubić hasło, a portfel sieciowy można zablokować);
- bezpieczeństwo (w rzeczywistości wiele giełd i innych usług już upadło, wielu użytkowników straciło bitcoiny przez kradzieże);
- wygoda: bez rejestracji, bez konta, bez biurokracji (w rzeczywistości często trzeba wszystko przygotować wcześniej: zainstalować aplikację, kupić lub wykopać bitcoiny, nauczyć się obsługi).

Obecnie ekosystem bitcoina obejmuje:

- nabywców dóbr i usług, którzy w prywatnych portfelach utrzymują bitcoiny;
- inwestorów, którzy albo liczą na bezpośredni zarobek spekulacyjny, albo inwestują w spółki obracające bitcoinem;

- akceptantów końcowych, czyli przedsiębiorstwa, spółki i osoby prywatne oferujące swoje usługi i sprzedające towary – prowadzące działalność zarówno online, jak i offline;
- pracowników, którzy przyjmują zapłatę w bitcoinach.

W ekosystemie tym jest także grupa podmiotów oferujących usługi ważne systemowo. Należą do nich:

- „koparki” – przedsiębiorstwa, osoby prywatne lub grupy tychże (tzw. *poole*), które wykorzystują moc obliczeniową własnych maszyn, by realizować podstawowe zadania systemowe (autoryzacja transakcji, rozwiązywanie specjalnych zadań kryptograficznych dająca w rezultacie bitcoiny);
- portfele online – usługi online polegające na przechowywaniu w imieniu klientów „depozytów” bitcoinowych na szczególnie do tego celu przeznaczonych kontach (portfelach) na maszynach usługodawców;
- portfele mobilne, czyli aplikacje umożliwiające utrzymanie bitcoinów na urządzeniach mobilnych;
- portfele offline – zapisy kryptograficzne w postaci uniemożliwiającej dostęp do nich przez Internet (np. wydruk portfela na papierze);
- kantory (giełdy) – umożliwiające wymianę między bitcoinami a innymi kryptowalutami oraz walutami oficjalnymi;
- bankomaty – urządzenia umieszczone w domenie publicznej, umożliwiające wymianę bitcoinów na oficjalne waluty (w jedną lub w obie strony), najczęściej po najkorzystniejszym kursie;
- usługi płatności – usługi pośrednictwa, umożliwiające akceptowanie płatności za pomocą bitcoinów, przy czym do akceptanta mogą trafiać zarówno bitcoiny, jak i oficjalny pieniądź;
- dostawcy aplikacji – deweloperzy, którzy umożliwiają za pomocą aplikacji komputerowej, mobilnej lub specjalnego kodu wprowadzenie akceptacji bitcoinów.

Obecnie w ekosystemie bitcoina można także odnaleźć usługi oparte na tym systemie (usług „finansowe”), a ich liczba rośnie (KPMG, 2015):

- platformy pożyczek wzajemnych,
- usługi pożyczkowe,
- fundusze inwestycyjne inwestujące w spółki z ekosystemu bitcoina,
- kasyna,
- usługi wspierające płatności wynagrodzeń w bitcoinach,
- usługi escrow³.

Mimo relatywnie rozbudowanego już ekosystemu, w żadnym państwie obecnie, według wiedzy autora, nie znajduje się w nim regulator ani prawodawca. Poziom rozbudowania systemu, mimo że daleki od oficjalnych, wciąż sukcesywnie się podnosi. Wraz z nim wzrasta liczba i złożoność relacji między podmiotami oraz procesów gospodarczych, co z kolei wpływa także na otoczenie systemu przez swojego rodzaju efekty zewnętrzne: powoduje zainteresowanie, ale także obawy mediów, biznesu, inwestorów, władz.

Można wyróżnić sześć głównych grup problemów, które mogą w związku z tym wymagać oficjalnego ustosunkowania się władz:

- problemy prawa prywatnego (własność, regulacja zobowiązań),
- problem wprowadzania bitcoinów do obiegu (pierwotne nabycie: wytworzenie, wykopywanie, emisja),
- problem opodatkowania transakcji (VAT) i dochodów (PIT, CIT),
- problem systemu finansowego: pieniężnego i bankowego (licencje, kontrola, obowiązki informacyjne),
- problemy karne (bezpieczeństwo użytkowników, oszustwa, kradzieże i przywłaszczenia, pranie pieniędzy, finansowanie terroryzmu),
- problem kwalifikacji i wyceny księgowej (zapasy, wartości niematerialne i prawne, inwestycje, papier wartościowy, instrument finansowy).

3. Status prawny kryptowalut na świecie na początku roku 2015

Z dostępnych danych wynika, iż reakcje różnych państw na bitcoin nie są jednorodne. Można tu wyróżnić kilka postaw. Najczęściej spotykaną reakcją – około 80% spośród 56 państw, dla których dostępne są informacje (Regulation of Bitcoin in Selected Jurisdictions, 2014) – jest brak oficjalnego, wiążącego i jednoznacznego stanowiska – postawa wyczekiwania, obserwowania rozwoju systemu oraz postanowień innych państw, połączona z wydawaniem ostrzeżeń, interpretacji prawnych, prowadzeniem badań i monitorowania. Oznacza to, iż w większości państw Bitcoin nie jest nielegalny, nie podlega kontroli ani licencjonowaniu żadnej instytucji, ale nie jest także prawnie chroniony.

Wśród tych państw niektóre instytucje odnoszą się bitcoina jako do środka płatniczego (Szwecja), alternatywnego środka płatniczego (Estonia), waluty (USA). Niektóre państwa traktują bitcoin jako usługę płatniczą (Kanada), inne jako mienie kapitałowe (Norwegia) lub prawo majątkowe (Polska), zasób (Finlandia), wirtualny towar (Chiny), instrument płatniczy, bony lub vouchery (Wielka Brytania), substytut pieniądza (Rosja), instrument finansowy z kategorii jednostek rozliczeniowych (Niemcy), dobra cyfrowe (Hiszpania). Nierzadko w jednym państwie instytucje posługiwały się różnymi pojęciami. W większości państw, które ustosunkowały się do istnienia Bitcoina, oświadczenia wydawały instytucje podatkowe.

Istnieją także państwa, w których albo władze, albo organizacje podjęły się opracowania internetowego (mobilnego) odpowiednika oficjalnego pieniądza w formie kryptowaluty lub podobnej, zachowującej cechy kryptowalut (w tym formy pieniądza z kategorii pieniądza elektronicznego). Należą do nich między innymi Kanada (<http://mintchipchallenge.challengepost.com>; <http://business.financialpost.com/news/canadian-mint-pushes-ahead-in-murky-world-of-crypto-currency-with-mintchip-project>), Ekwador (<http://goo.gl/HWOOb0N>), który jednocześnie ustawowo zakazał Bitcoina, czy

Polska z projektem Billon (<http://billon.info>; <http://serwisy.gazetaprawna.pl/finanse-osobiste/artykuly/776391,nowy-system-platnosci-mobilnych-billon-w-alior-banku-i-plusie.html>).

W Szwecji początkowo bitcoin został uznany *de facto* za pieniądź, który nie podlega opodatkowaniu podatkiem VAT, powinien natomiast podlegać władzom nadzorującym rynki finansowe. Później jednak władze fiskalne zdecydowały o nieuznaniu zwolnienia bitcoina i bazujących na nim usług z opodatkowania podatkiem VAT. Pięć państw jest na etapie opracowania regulacji (Australia, Stany Zjednoczone – Nowy Jork, Wielka Brytania, Brazylia). Projekty tych regulacji są zróżnicowane.

W Australii Bitcoin nie jest pieniądzem ani walutą, ale zasobem finansowym podlegającym podatkowi od zysków kapitałowych. Gdy będzie wykorzystywany do nabywania dóbr i usług na cele prywatne (poniżej 10 000 USD), nie będzie obciążony podatkiem VAT. Jeżeli podatnicy podejmują transakcje na giełdzie, konsekwencje podatkowe będą zależeć od tego, czy kupują lub dostarczają bitcoinów jako część operacji gospodarczej lub inwestycji bądź w inny sposób. Gdy firma otrzymuje bitcoiny jako płatność za towar lub usługę, musi rejestrować godziwą wartość rynkową bitcoinów w dolarach australijskich jako część zwykłego dochodu. Wartość rynkową można uzyskać, korzystając z „renomowanych kantorów wymiany bitcoinów”. Firma może zostać obciążona podatkiem od towarów i usług (PTU) także za bitcoiny, które otrzymuje jako zapłatę. PTU jest należny, gdy firma dostarcza bitcoiny w trakcie swojej działalności, w wysokości obliczonej na podstawie wartości godziwej w momencie transakcji. Mogą także pojawić się konsekwencje związane z zyskami kapitałowymi ze zbycia bitcoinów. W przypadku, gdy firma używa bitcoinów do płacenia za dobra inwestycyjne (okołobiznesowe), będzie mogła odliczyć VAT. W przypadku, gdy pracownik otrzymuje bitcoiny od pracodawcy jako wynagrodzenie, płatność będzie uważana za świadczenie socjalne dla celów podatkowych (Australian Government, 2014).

W Stanach Zjednoczonych trwają prace nad regulacją przedsiębiorstw obracających bitcoinem na terenie Nowego Jorku. Planowane jest wprowadzenie licencji (tzw. BitLicence), obejmującej przedsiębiorstwa:

- odbierające, transmitujące, przechowujące, konwertujące wirtualne waluty dla klientów,
- kupujące i sprzedające je na własny rachunek,
- kontrolujące, administrujące, emitujące wirtualną walutę,
- dokonujące wymiany z walutami.

Licencjonowane przedsiębiorstwa są zobowiązane do dostarczania dowodów transakcji (rachunków, faktur), informowania o ryzyku i polityce rozpatrywania reklamacji, utrzymania programu cyberbezpieczeństwa, poddawania się audytowi, szczegółowej weryfikacji informacji o klientach oraz sporządzania sprawozdania finansowego. Zwolnieni z posiadania licencji są akceptanci. Podobną konstrukcję mają regulacje zaproponowane w Kalifornii (http://leginfo.legislature.ca.gov/faces/billNavClient.xhtml?bill_id=201520160AB1326).

W Czechach, zgodnie z prawną interpretacją Ministerstwa Finansów, które przeprowadziło ocenę ryzyka związanego z wykorzystaniem bitcoina, transakcje powyżej 1 tys. EUR są uważane za niosące ryzyko prania brudnych pieniędzy, a powyżej 15 tys. EUR są uważane za podejrzane w związku z praniem brudnych pieniędzy.

W Danii władze fiskalne w interpretacji podatkowej stwierdziły, że faktura nie może być wystawiona w bitcoinach, a jakiegokolwiek straty w związku z obrotem bitcoinami nie mogą być zaliczone w poczet kosztów przedsiębiorstwa.

Nowozelandzki bank rezerw stwierdził w oświadczeniu, iż nie posiada bezpośredniej władzy nad jakąkolwiek formą alternatywnych środków wymiany i płatności. Podmioty, które nie są bankami, nie potrzebują zatem zatwierdzenia mechanizmów (procesów), które obejmują przechowywanie i transfer wartości wyrażonej w bitcoinach – tak długo, jak ich działalność nie obejmuje emisji fizycznego środka płatności (Ministerstwo Finansów, 2013).

Unia Europejska nie ma wspólnych ram obejmujących waluty cyfrowe i dlatego istniejące prawodawstwo pozostawia duże pole do własnej interpretacji przez poszczególne narody. Na początku 2015 r. Europejski Urząd Nadzoru Bankowego (EBA) ostrzegł instytucje finansowe przed zaangażowaniem się w przedsięwzięcia związane z cyfrowymi walutami dopóki rynek nie będzie uregulowany.

Osiem krajów spośród 56 zdecydowało się jednoznacznie opowiedzieć przeciwko Bitcoinowi (m.in. Ekwador, Islandia, Indonezja, Rosja, Wietnam), a w kilku obrót został obciążony pewnymi restrykcjami (w Chinach tylko podmioty indywidualne mogą obracać bitcoinami). Najbardziej spotykaną reakcją na rozwój bitcoina jest aktywna promocja systemu (Wyspa Man, Ekwador).

Ogółem państwa, które ustosunkowały się do Bitcoina, odniosły się przede wszystkim do kwestii opodatkowania bitcoina. Wszystkie wskazały na potrzebę opodatkowania transakcji bitcoinami, ale nie ma jednoznaczności, czy powinny podlegać wyłącznie podatkowi od zysków kapitałowych i podatkowi dochodowemu, co do czego panuje zgodność, czy także podatkowi VAT, jako dobro niepodlegające szczególnemu zwolnieniu z tego podatku.

Analiza reakcji różnych gospodarek na Bitcoina ukazała, że pomimo wykorzystania bitcoina na szerszą skalę od kilku lat, żadne państwo dotychczas nie ustanowiło wiążącego powszechnie prawa ani regulacji. W wydawanych interpretacjach oraz projektach regulacji nie ma jednego wspólnego podejścia ani też jednoznacznego zdefiniowania przedmiotu rozważania – pojawiają się one jedynie w raportach różnych organizacji i przedsiębiorstw, w tym także w nie wiążących raportach Komisji Europejskiej. Co więcej, podejścia te nierzadko się wykluczają. Nie widać także symptomów współpracy między państwami w celu wspólnego odniesienia się do nowego zjawiska (pomijając rekomendacje EBA dla krajów Unii Europejskiej).

Ewentualne wypracowanie wspólnego stanowiska może jednak nastęrczać trudności ze względu na duże zróżnicowanie istniejących szczegółowych regulacji finansowych i podatkowych, a także różną wrażliwość polityki.

4. Status prawny kryptowalut w Polsce na początku 2015 roku

Bitcoin jest zjawiskiem o zasięgu występowania we wszystkich głównych dziedzinach prawa – w prawie cywilnym, administracyjnym oraz karnym. Jak pisze K. Zacharzewski (2014), „dążenie do szczegółowego zakwalifikowania bitcoina w każdej gałęzi prawa może doprowadzić do tego, że status prawny bitcoina nie będzie jednolity, wspólne wnioski nie zostaną ustalone i uniwersalne rozumienie bitcoina nie będzie możliwe”. Jak wykaże poniższa analiza, obecnie nie istnieje oficjalna i powszechna kwalifikacja prawna bitcoina.

W Polsce, podobnie jak w większości państw, bitcoin nie jest zakazany. Odniesienia się władz i ich reprezentantów dotyczą głównie interpretacji podatkowych, a także weryfikacji, czy bitcoin podlega pod istniejące prawo w ramach niektórych ustaw.

4.1. Interpretacje podatkowe obrotu bitcoinami

Do 19 marca 2015 r. wydano w Polsce 22 interpretacje podatkowe obejmujące Bitcoin. Wynika z nich, że:

- dla celów podatkowych uzyskany przychód z tytułu sprzedaży bitcoin stanowi przychód z praw majątkowych, a dochody z praw majątkowych podlegają kumulacji z innymi dochodami; uzyskany z tytułu sprzedaży dochód należy opodatkować na zasadach ogólnych, tj. według skali podatkowej;
- Bitcoiny nie mają mocy umarzania zobowiązań nadanej przez prawodawcę, chyba że płatności dokonywane są na rzecz podmiotów, które akceptują taką formę płatności; w przypadku płatności bitcoinem za towar lub usługę ma miejsce umowa zamiany (barter);
- przekazanie osobom trzecim „elektronicznych bonów pieniężnych Bitcoin” będzie stanowiło czynność podlegającą opodatkowaniu podatkiem VAT, jako odpłatne świadczenie usług, choć tej usługi przekazania elektronicznych bonów pieniężnych bitcoin nie będzie można zaliczyć do usług finansowych, zwolnionych z VAT, co oznacza podwójne opodatkowanie podatkiem od towarów i usług transakcji płatności z wykorzystaniem bitcoinów;
- Bitcoin jest alternatywnym w stosunku do oficjalnych walut (złoty, euro, dolar) środkiem płatniczym, a rozliczenie następuje na zasadzie umowy;
- Bitcoin jest prawem majątkowym; sprzedaż praw majątkowych wiąże się opodatkowaniem podatkiem od czynności cywilnoprawnych na zasadach ogólnych oraz opodatkowaniem podatkiem od towarów i usług jako świadczenie usług;
- można rozliczać się z podatku dochodowego na zasadach ryczałtu 3% od przychodów.

Wobec braku legalnej definicji pojęcia „prawa majątkowego” interpretator (Interpretacja indywidualna z dnia 28.03.2014, sygn. IPPB2/436-104/14-2/MZ, Dyrektor Izby Skarbowej w Warszawie) zwraca uwagę na wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 20 czerwca 2006 r. sygn. akt II FSK 839/05: „o zaliczeniu danego prawa do kategorii prawa majątkowego rozstrzygają łącznie dwie przesłanki, po pierwsze – czy dane prawo może być przedmiotem obrotu, czy jest więc zbywalne, po drugie zaś – czy posiada ono dającą się określić wartość majątkową”. Interpretacje mają charakter indywidualny i nie mogą być traktowane jako obowiązująca powszechnie wykładnia prawa, jednak stanowią wyraz ustosunkowania się do nowego zjawiska reprezentantów władz fiskalnych.

4.2. Interpretacja Ministerstwa Finansów

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów, Pan Wojciech Kowalczyk, w piśmie do Marszałka Senatu nr BPS/043-30-1238/13 (Senat Rzeczypospolitej Polskiej, 2013) w czerwcu 2013 r. zweryfikował status bitcoina z punktu widzenia kilku polskich ustaw:

- ustawy – Prawo dewizowe (PD),
- ustawy o elektronicznych instrumentach płatniczych (EIP),
- ustawy o usługach płatniczych (UP),
- ustawy o obrocie instrumentami finansowymi (OIF).

Wskazał, że „w kontekście funkcjonowania wirtualnych walut, możemy mówić jedynie o umownym uznaniu stron rozliczania się takim środkiem [bitcoinem]”, co stawia te waluty co najwyżej jako surogaty pieniądza – bitcoin „stanowi umowny środek płatniczy danej grupy społecznej”, nie spełnia także wymagania wymienialności dla dewiz – nie jest zatem regulowaną działalnością kantorową. Działalnością regulowaną byłaby w obecnym stanie prawnym jedynie działalność polegająca na wymianie wirtualnych walut na waluty obce, które mają postać banknotów lub monet. Nie jest także elektronicznym instrumentem pieniężnym, jako że nie jest to „wartość pieniężna stanowiąca odpowiednik znaków pieniężnych: przechowywana elektronicznie, wydawana do dyspozycji na podstawie umowy w zamian za środki pieniężne, przyjmowana jako środek płatniczy przez przedsiębiorców innych niż wydający ją do dyspozycji, wyrażona w jednostkach pieniężnych”. Nie mieści się też, według autora pisma, w granicach usługi płatniczej, gdyż nie jest zainicjowana przez płatnika lub odbiorcę wpłatą, wypłatą ani transferem środków pieniężnych. Nie ma możliwości zakwalifikowania bitcoina (Bitcoina) do którejkolwiek z kategorii finansowych wymienionych w ustawie o instrumentach finansowych. Dopiero jeśli pojawiają się transakcje *futures*, opcje walutowe lub inne instrumenty pochodne oparte na bitcoinach, może on podlegać pod ograniczenia OIF. W obecnym stanie prawnym obrót wirtualnymi walutami nie podlega nadzorowi żadnej instytucji, tym samym funkcjonowanie może generować określone rodzaje ryzyka. Autor zwrócił także uwagę, że cecha anonimowości daje potencjalnie możliwość

wykorzystania BTC do transferów z naruszeniem przepisów ustawy o praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu.

4.3. Orzeczenia sądów

Obecnie można odnaleźć dwa orzeczenia sądów administracyjnych odnoszące się do bitcoina (<http://orzeczenia.nsa.gov.pl>) – skargi na indywidualne interpretacje podatkowe w zakresie obowiązku opodatkowania podatkiem VAT obrotu cyfrowymi certyfikatami bitcoin i korzystania ze zwolnienia na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 7 ustawy VAT. W obu przypadkach postępowanie zostało zawieszono w oczekiwaniu na wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w podobnej sprawie.

4.4. Badania i publikacje

Dotychczas wydano w Polsce na temat możliwych podejść regulacyjnych kilka publikacji naukowych. Pisali o tej kwestii K. Zacharzewski (2014; 2015), M. Grabowski (2013), autorzy z kancelarii Wardyński i Wspólnicy (Wardyński i Wspólnicy, 2014) czy też z kancelarii Olesiński & Wspólnicy (Jankowski i Leśniewski, 2014). Ważnym wnioskiem, jaki można z nich wyciągnąć, jest, że w wielu szczegółowych dziedzinach polskiego prawa – jak wskazują autorzy publikacji i konferencji takich jak Digital Money & Currency Forum (<http://archiwum.digitalmoneyforum.biz>), Międzynarodowy Kongres Płatności Bezgotówkowych (<http://www.kongresplatnosci.pl>) czy Płatności Elektroniczne. Prawne i ekonomiczne ujęcie walut wirtualnych i cyfrowych z marca 2015 r. (<http://wpiaus.pl/forumpme>) – nie są niezbędne dodatkowe regulacje, bo już istnieją, mimo iż z natury prawo często nie nadąża za technologią. Poniższe rozważania na gruncie prawnym pochodzą w dużej mierze z wymienionych wyżej publikacji.

K. Zacharzewski zauważa, że bez względu na szczegółową kwalifikację, bitcoin spełnia swoje funkcje jako „inny niż pieniądz miernik wartości” według art. 358¹ § 2 KC, czemu odpowiada potoczne określenie „pieniądz prywatny”. Kontynuuje, iż w wymiarze prawa prywatnego bitcoin to rodzaj mienia. BTC nie ma charakteru rzeczy i jako nie-rzecz jest prawem majątkowym. Może być przedmiotem własności, a w wymiarze prawa obligacyjnego bitcoin stanowi wierzytelność przysługującą osobie utytułowanej. W sensie prawnym wydobywca bitcoina to nabywca pierwotny i nie wiąże go z wtórnym posiadaczem bitcoina stosunek obligacyjny: nie jest dłużnikiem osoby, której służy tytuł do bitcoina po jego przedostaniu się do obiegu. Nie jest też emitentem w znaczeniu porównywalnym z emisją legalnego pieniądza. Po wykreowaniu bitcoina nie wchodzi w rachubę powstanie współwłasności. Wykopanie bitcoina jest zdarzeniem prawnym podobnym do znalezienia rzeczy niczyjej albo wytworzenia nowej rzeczy z własnych materiałów i sprawia, że wykopujący staje się właścicielem bitcoina. Anonimowość bitcoina nie jest źródłem szczególnych niebezpieczeństw, gdyż obieg bitcoina przypomina obieg pieniądza gotówkowego. Traktowanie bitcoina jako

waluty (kryptowaluty, cyberwaluty, waluty internetowej itp.) jest naturalne dla języka potocznego. Bitcoin – według Zacharzewskiego – można uznać za przykład pierwotnego (przedpieniężnego) miernika wartości (jak muszla czy miara jedwabiu). Zobowiązania wyrażone w bitcoinach są zaskarżalne.

Wysokość świadczenia pieniężnego może zostać ustalona według innego niż pieniądz miernika wartości. W wymiarze kwalifikacyjnym regulowanie zobowiązania w taki sposób oznacza podjęcie umowy zamiany (art. 603 KC) – sprzedaży barterowej. Bitcoin może być rozpatrywany jako środek zapłaty albo jako ekwiwalent zapłaty. Strony takiej umowy mogą dostosować wartość świadczenia wyrażonego w bitcoinach do jego aktualnego kursu wybranej giełdy (lub średniej z kilku). Podmiot „kupujący”, posiadający bitcoiny, wykorzystuje je jako własne świadczenie na rzecz drugiej strony. W przypadku gdy podmiot chce być stroną „sprzedającą” – umowa ma charakter sprzedaży bitcoinów w zamian za świadczenie pieniężne, co jest niczym innym jak wymianą walut w kantorze. Bitcoin nie jest prawem podmiotowym wpisanym na rachunek, na podobieństwo pieniądza wpisanego na rachunek bankowy, a jednocześnie nie istnieje jeden miarodajny ośrodek kształtowania kursów, porównywalny z funkcją banku centralnego, w związku z czym w razie konieczności egzekucji długu, trudnością będzie przeliczenie egzekwowanej wartości. Brak spłaty zobowiązań może także pociągać za sobą naliczanie odsetek wyrażonych w bitcoinach czy też obowiązku naprawienia szkody. Bitcoiny mogą być także środkiem realizacji kary umownej, odstępnego i zadatku.

W przypadku bezpodstawnego wzbogacenia się o bitcoiny („kradzież”) można żądać zwrotu bitcoina w naturze czy też równowartości. Względem bitcoina może być stosowana także odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady rzeczy sprzedanej, co może odnosić się tylko do wad fizycznych oraz prawnych klucza prywatnego umożliwiającego wykonywanie praw podmiotowych związanych z bitcoinem. Nie stanowi problemu podjęcie umowy oprocentowanej pożyczki. Bitcoin uzyskany jako wynagrodzenie za pracę albo jako dochód z działalności zarobkowej może być składnikiem majątku osobistego małżonków, a także majątku wspólnego, wchodzi także do spadku.

Biorąc pod uwagę prawo bankowe, legalnie działający bank nie może mieć w swoim majątku bitcoinów. Nie może zatem wyrażać w bitcoinie nominału kredytu bankowego, pożyczki, gwarancji bankowej, przyjmować depozytów wyrażonych w bitcoinach, rozliczać świadczenia w bitcoinach. Użytkownik Bitcoina nie jest zatem tak samo chroniony jak właściciel depozytu bankowego i nie może mieć żadnych roszczeń związanych z nieuprawnionym transferem, gdyż nie ma tu podmiotu, względem którego mógłby to zrobić. Bitcoin nie jest prawem wpisanym na rachunek. Bitcoin jako składnik majątku może natomiast stanowić zabezpieczenie wiarygodności bankowej.

W odniesieniu do prawa handlowego bitcoin może być użyty jako środek pokrycia udziału we wspólnym przedsięwzięciu tylko jako wkład niepieniężny

(aport). Publiczna emisja akcji opiewających na bitcoina nie jest dopuszczalna, ponieważ bitcoin nie ma statusu pieniądza. Ale jeżeli do majątku emitenta akcji wejdą bitcoiny, to w pewnym sensie udział w bitcoinach uzyskają wszyscy akcjonariusze. Co ciekawe, nawet obowiązek informacyjny spółki publicznej nabywającej bitcoiny, co ma istotny wpływ na sytuację majątkową emitenta, nie wymaga nowych regulacji.

W zakresie rachunkowości, według K. Zacharskiego, ujęcie aktywów i pasywów wyrażonych w bitcoinach nie napotyka też ograniczeń ze strony rewizji finansowej. Z perspektywy tzw. dyrektywy CRD (*Capital Requirements Directive*) IV z 26.6.2013 r. bitcoin powinien być traktowany jako najbardziej ryzykowny instrument finansowy (jego wartość może w krótkim czasie zmieniać się w znacznym stopniu).

Ustalenie dochodu ze sprzedaży bitmonet może odbywać się z wykorzystaniem metody FIFO (*first in first out*) poprzez analogię do papierów wartościowych, choć bitcoiny takowymi nie są. Wartością nabycia (czyli kosztem podatkowym) sprzedawanej jednostki bitcoina jest zatem wartość pierwszej jednostki według „stanu magazynowego”. Zastosowanie metody FIFO wynika z faktu, że – tak jak inne metody – jest akceptowaną metodą w rachunkowości i w braku odmiennego uregulowania może zostać zastosowana (<http://geeklaw.pl/bitcoin-fifo>; <http://interpretacje-podatkowe.org/przychod-z-praw-majatkowych/ippb1-415-276-14-4-ec>). Wytwarzanie bitcoinów może się odbywać jako działalność indywidualna (niezgłaszana), jednak podlega ona wówczas opodatkowaniu dochodu podatkiem PIT. Wytwarzanie w ramach działalności gospodarczej powinno umożliwić rozliczanie amortyzacji sprzętu czy wybranie korzystnej metody opodatkowania.

Nierozstrzygnięta w tym momencie pozostaje kwestia ewidencji księgowej bitcoinów i prezentacji w bilansie przedsiębiorstwa. Czy powinno się je ujmować jako zapasy (w przypadku wytwarzania), wartości niematerialne i prawne, inwestycje (krótkoterminowe, długoterminowe), papier wartościowy, instrument finansowy? Można się spodziewać, że będzie to wymagało odrębnego stanowiska Komitetu Standardów Rachunkowości w sprawie księgowego ujęcia praw majątkowych wynikających z bitcoina, podobnie jak było np. z prawami majątkowymi wynikającymi ze świadectw pochodzenia energii wytworzonej w odnawialnych źródłach energii (Uchwała nr 7/07 Komitetu Standardów Rachunkowości z dnia 26 czerwca 2007 r., poz. 47).

Bitcoin nie podlega przepisom ustawy o obrocie instrumentami finansowymi (nie mieści się w definicji „instrumentu finansowego”) ani ustawy o usługach płatniczych (nie mieści się w definicji „pieniądza elektronicznego”). K. Zacharzewski zauważa (2015), że można byłoby w pewnych okolicznościach potraktować bitcoiny jako „środki finansowe”, co zależałoby od wiarygodnego określenia ich wartości i wysokiego stopnia płynności umożliwiającego pokrycie ryzyka lub straty, co jest jednak utrudnione ze względu na dużą wahliwość kursu. Nie można także wykluczyć, że część pozostałych wirtualnych walut będzie spełniała kryteria umożliwiające zakwalifikowa-

nie ich jako pieniądza elektronicznego w rozumieniu ustawy o usługach płatniczych.

W zakresie ochrony konsumenta (ustawa o prawach konsumenta, ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów) bitcoin także nie potrzebuje nowych regulacji, choć ochrona prawna użytkowników wirtualnych walut sprowadza się do zastosowania ogólnych przepisów prawa cywilnego, gdyż większość usług związanych z wirtualnymi walutami nie jest regulowana. Oznacza to, że użytkownicy wirtualnych walut nie mogą korzystać z ochrony przewidzianej w ustawie obrotu instrumentami finansowymi czy ustawie o usługach płatniczych. W interesie ochrony sfery prawnej konsumentów leży interpretacja bitcoina wprost jako ceny płaconej albo oczekiwanej przez konsumenta, czyli jako świadczenia pieniężnego, pomijając szczegóły charakteru prawnego oraz kwalifikacji prawnej. Bitcoin dany (przeniesiony) jako zapłata będzie miał status ceny według art. 536 KC. Według M. Namysłowskiej, z punktu widzenia ustaw o prawach konsumenta, o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, o ochronie konkurencji i konsumentów Bitcoin także nie wymaga szczególnie nowych regulacji (Namysłowska, 2015). Zwraca jednak uwagę, że podmioty z ekosystemu Bitcoina nie zawsze stosują się do nich, przygotowując materiały reklamowe. Tak jak łatwo jest ocenić zapisy w umowach, tak trudno interpretować zapisy dotyczące zbiorowych interesów konsumentów.

Przechodząc do prawa publicznego, w zakresie prawa podatkowego, zgodnie z wspomnianymi wcześniej interpretacjami, rodzaj opodatkowania będzie zależał od konkretnego przypadku zastosowania. Bitcoin może być zatem opodatkowany podatkiem dochodowym jako odpłatne zbycie praw majątkowych (art. 10 ust. 1 pkt 7 ustawy PIT), jako „inne źródła” przychodów (jeśli nie można przychodu ze zbycia wirtualnego przedmiotu zakwalifikować do przychodów z praw majątkowych) w formie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych (sprzedaż lub wymiana bitcoinów w ramach wykonywanej pozarolniczej działalności gospodarczej). Jeśli obrót bitcoinami nie jest sporadyczny, lecz profesjonalny, to przychód należy rozliczyć w ramach działalności gospodarczej. Może także być opodatkowany podatkiem od towarów i usług jako usługa elektroniczna w wymianie barterowej (regulacja zobowiązania za pomocą „innego niż pieniądz miernika wartości”).

K. Zacharzewski (2015) zwraca uwagę, że nadzór nad funkcjonowaniem bitcoina nie może się odnosić do czynności kreatywnych, gdyż musiałby mieć narzędzia do kontroli całego systemu. Możliwe jest natomiast kontrolowanie skutków postępowania się bitcoinem *ex post*.

W ramach prawa karnego, jak dowodzi E. Butkiewicz (2015), także nie jest niezbędne definiowanie nowego przestępstwa szczególnego związanego z bitcoinami. Wprawdzie nie może zostać zakwalifikowane jako przestępstwo przeciwko obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi, ale czyny bezprawne odnoszące się do bitcoina mieszczą się w grupie przestępstw

przeciwno mieniu. Bitcoin nie mieści się w definicji prawnokarnej „rzeczy ruchomej” (art. 278 § 1 KK), „pieniądza polskiego lub obcego”, „innego środka płatniczego” (art. 115 § 9 KK), a zatem nie mogą być skradzione. „Kradzież” bitcoinów polega więc w istocie na nieuprawnionym skopiowaniu prywatnego klucza do portfela użytkownika oraz pozyskaniu adresu, a następnie użyciu ich do transferu bitcoinów pod inny adres. Jako prawo majątkowe (przechowywanego w formie zapisu informacji o tym prawie, którym dysponować można za pomocą klucza prywatnego) bitcoin mogą być przywłaszczone (art. 284 § 1 KK). Możliwe jest jednak popełnienie: przestępstwa hackingu (art. 267 § 1 KK), czyli przeniesionego do sieci internetowej uzyskania bez uprawnienia dostępu do informacji dla niego nieprzeznaczonej; uzyskania cudzego programu komputerowego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej (art. 278 § 2 KK) – jeżeli utrzyma się założenie, że bitcoin jest programem komputerowym, co w istocie nie jest dalekie od prawdy; zmuszenia innej osoby do rozporządzenia mieniem na własną korzyść lub jej niekorzyść (art. 282 i 286 § 1 KK); wpłynięcia bez upoważnienia na automatyczne przetwarzanie, gromadzenie lub przekazywanie danych informatycznych (art. 287 § 1 KK)⁴, a także przestępstwa paserstwa (art. 291–293 KK).

J. Czarnecki (2014) zwraca uwagę na nierównowagę między ochroną użytkownika pieniądza tradycyjnego (kradzież gotówki), a ochroną użytkownika bitcoina, używanego często w podobnej funkcji ekonomicznej co pieniądź tradycyjny i będącego nośnikiem wartości. Sens ekonomiczny kradzieży bitcoinów jest tożsamy z kradzieżą znaków pieniężnych lub karty płatniczej, a mimo to ta pierwsza nie podlega sama w sobie penalizacji. Przepisy ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy co do zasady obejmują również transakcje, których przedmiotem są wirtualne waluty, jako że do prania brudnych pieniędzy może służyć właściwie każdy składnik majątku wyrażający jakąkolwiek wartość. Wymaga ona jednak pewnego doprecyzowania w zakresie wyceny majątku i obliczania wartości transakcji.

Mimo że Bitcoin to kategoria niespotykana wcześniej, wydaje się, że istniejące polskie prawo jest w dużej mierze przygotowane na przyjęcie tego nowego zjawiska.

5. Podsumowanie i wnioski

Można zaryzykować twierdzenie, iż niezwykłość Bitcoina i innych kryptowalut polega na tym, że rozszczaia dotychczas zintegrowaną ideę pieniądza jako realizującego jednocześnie cztery fundamentalne ekonomiczne funkcje: środka wymiany, płatności, przechowywania majątku i mierzenia wartości. W zależności od działania i celu można różnie postrzegać to dobro. Dla wykopujących będzie inwestycją (zapasem), dla spekulantów – instrumentem finansowym, dla płacących i akceptujących – środkiem wymiany, a jeśli płacą oficjalnym pieniądzem jedynie z pośrednictwem Bitcoina – usługą

płatniczą. Ta wieloraka osobowość bitcoina sprawia, że w funkcjach środka wymiany i środka płatniczego zachowuje się on jak normalny pieniądz, łącząc cechy gotówki i pieniądza elektronicznego (elektroniczna postać, możliwość noszenia przy sobie). Funkcję mierzenia i przechowywania wartości spełnia tylko teoretycznie, gdyż w praktyce przynosi ona znikomą użyteczność netto, ze względu na wahałość kursu względem walut oficjalnych. Spełnia zamiast tego dodatkową funkcję inwestycyjną: w bitcoiny można inwestować – zarówno licząc na zysk spekulacyjny (w czym są podobne do innych walut na międzynarodowym rynku), jak i dochód uzyskany w procesie „kopania”.

Z ekonomicznego punktu widzenia pieniądz w gospodarce, tak jak język w kulturze, powinien być przejrzysty i zdolny do przenoszenia treści, idei, wartości. Jeśli wśród użytkowników dobra pretendującego do miana pieniądza dominują takie motywy jego posiadania, jak spekulacyjne (inwestycyjne), polityczne, ideowe czy emocjonalne zamiast motywów tradycyjnie ekonomicznie wymienianych dla pieniądza (transakcyjny, ostrożnościowy, portfelowy⁵), to dobro to ma wartość numizmatyczną i funkcje fundamentalne dla pieniądza (funkcja wymiany, płatności, miernika wartości) realizować będzie nieefektywnie⁶. Ale zakazanie wykorzystania go byłoby ograniczeniem przedsiębiorczości. Bitcoin, mimo braku powszechności w efektywnym realizowaniu funkcji pieniądza i dostarczanej mniejszej użyteczności niż oficjalne pieniądze, ma szansę na uzyskanie statusu środka płatniczego globalnie (choć może to dotyczyć jedynie określonej grupy społecznej⁷) i jego ignorowanie w dłuższej perspektywie może zadziałać tak, jak gdyby zakazane zostały płatności z wykorzystaniem kart płatniczych w Internecie – które jako takie są rozwiązaniem komercyjnym (<http://blog.e-prawnik.pl/wirtualna-waluta-prawdziwe-pieniadze.html>).

Znaczenie bitcoina w płatnościach jest znikome, szczególnie na rynku polskim. Obecnie główną przeszkodą dla jego rozwoju jest po pierwsze niepewność przedsiębiorstw i klientów związana z brakiem regulacji oraz trudnością w dogłębnym rozumieniu systemu, co każe oprzeć się użytkownikom bitcoina na zaufaniu do jednego, wspólnego mechanizmu emisji, podobnego do tego, od którego twórcy bitcoina chcieli uciec (centralnej państwowej emisji), pomimo że faktyczna emisja jest rozproszona. Po drugie wciąż jeszcze nieduże jest zainteresowanie bitcoinem jako środkiem wymiany, co wynika prawdopodobnie z faktu iż nie przekroczył on jeszcze masy krytycznej, która umożliwiłaby rozpowszechnienie. Osiągnięcie jej jest uwarunkowane opracowaniem regulacji, które ułatwią legalne akceptowanie kryptowalut, a także autonomiczne przekonanie klientów i przedsiębiorstw o jego relatywnym bezpieczeństwie, mimo pewnych zagrożeń.

Tak jak z czasem i z kontynuacją promowania kryptowalut przez różne środowiska (informatyczne, inteligenckie, wolnościowe, przedsiębiorcze) idea kryptowalut (a może i szerzej: walut komplementarnych) dotrze oddolnie do szerszego grona społeczeństwa, tak kwestia legalizacji i porządkujących, i zabezpieczających regulacji należy do państwa. Ponadto prawodawcy w Pol-

sce nie są obecnie zainteresowani regulowaniem kryptowalut ze względu na małą wagę problemu. Trudno stwierdzić, że jest to sprawa porównywalna z rozwiązaniem problemu deficytu budżetowego czy też zagrożenia spiralą deflacyjno-płacową.

Można jednak dostrzec sygnały płynące z samego rynku: reakcje instytucji, szczególnie finansowych, minimalizujących ryzyko przez odcięcie się od Bitcoina⁸ i zakazujące wykorzystania swoich usług w sposób, który by wiązał się z obrotem bitcoinami. Przedsiębiorstwa, chcąc wprowadzać albo tylko sprawdzić nową usługę lub sposób płatności, nierzadko boją się to zrobić z uwagi na niejasność prawną.

Obecnie obowiązujące interpretacje podatkowe bazujące na ujęciu cywilnoprawnym każą traktować kryptowaluty jako usługę, obciążają tym samym wymianę podatkiem VAT i podatkiem od czynności cywilnoprawnych, co nie do końca odpowiada ekonomicznej specyfice kryptowalut. Mimo możliwych kwalifikacji i interpretacji na gruncie istniejącego prawa, wciąż pozostaje wiele nierozwiązanych kwestii i problemów szczegółowych, w tym podatkowych, jako że podatkowe skutki operacji dotyczących wirtualnych walut wywodzone są z przepisów ogólnych, które nie przystają do bezprecedensowej natury tych operacji. To sprawia, że ekosystem kryptowalut woła – choć jeszcze nieśmiało – o wsparcie.

W interesie państwa jest podjęcie pewnych działań w zakresie istniejących ustaw. Minimalistyczna reakcja powinna obejmować przede wszystkim ochronę obywateli przez informowanie o działaniu systemów kryptowalut i ryzyku, jakie ze sobą niosą (nie są pieniądzem, można stracić wszystko), a także oficjalne, porządkujące odniesienie się do tego zjawiska, zanim niewiedza i nieświadomość szczególnie nowych użytkowników będzie wykorzystana przez różnej maści hochsztaplerów.

Możliwe jest jednak alternatywne podejście, umożliwiające rozwój innowacji, jaką jest Bitcoin i kryptowaluty, czy też szerszej kategorii „walut komplementarnych” poprzez uznanie ich za legalny, ale alternatywny instrument płatniczy, „legalny prywatny pieniądz” podlegający zwolnieniu z podatku od towarów i usług. Uznanie wirtualnych walut za prawny środek płatniczy w Polsce wymagałoby wprowadzenia zmian do obowiązujących przepisów prawa, nowych regulacji, ustanowienia pewnych naturalnie narzucających się ograniczeń związanych z przejściem na siebie części odpowiedzialności przez instytucje publiczne za rozwój prywatnych walut i negatywne skutki procesów w nim zachodzących. Ograniczenia mogłyby obejmować wówczas konieczność uzyskania licencji przez podmioty z ekosystemu danej alternatywnej waluty, listę zwolnionych z VAT quazi-walut.

Pierwsze podejście będzie wymuszało wewnętrzną samoregulację systemu, która jest możliwością dopuszczalną, dopóki system się nie rozrośnie i nie powstanie, jak stwierdził K. Piech, „dziki zachód” (2015). Wówczas regulacje mogą okazać się niezbędne. Jednak ograniczenie regulacji do podmiotów na styku systemów pieniężnych i Bitcoina (wyłączające konsu-

mentów indywidualnych, akceptantów, pracowników, obroty prywatne) może okazać się niewystarczające. Kryptowaluty już dziś umożliwiają utworzenie w pełni niezależnego cyklu gospodarczego obejmującego pracę, wynagrodzenie w bitcoinach oraz wydatkowanie na towary i usługi oraz tworzenie usług zależnych, co mogłoby oznaczać powstanie pieniężnej „szarej strefy”, „gospodarki bitcoina”, poza jakąkolwiek jurysdykcją.

Nowe regulacje będą jednak wymagały bezprecedensowej współpracy na poziomie globalnym władz finansowych, możliwych konsultacji społecznych i zaangażowania różnych środowisk naukowych (przedstawiciele nauk matematycznych, informatycznych, ekonomicznych, socjologicznych, psychologicznych, prawnych).

Podejmując regulację, należy pamiętać nie tylko o obecnym małym znaczeniu bitcoina, ale też o potencjale walut prywatnych w ogóle. Dzięki swoim właściwościom ujawniają zupełnie nowe cechy dodatkowe, dzięki którym wciskają się w niszę dotąd nie zajęta przez istniejące banki i instytucje finansowe: w sektor płatności mobilnych, mikropłatności (<http://blog.kurasinski.com/2013/12/tomasz-kolinko-appcodes-jak-moga-i-jak-wygladaja-obecnie-biznesy-wykorzystujace-bitcoiny>), a także wygodniej realizują płatności międzynarodowe. Kryptowaluty są łatwe i szybkie w implementacji, co umożliwia wprowadzanie usług finansowych tam, gdzie obecnie nie są one opłacalne (Nigeria, Afganistan, Indie, drobna przedsiębiorczość), a ich cechy umożliwiają realizację płatności oficjalnym pieniądzem, a jedynie z wykorzystaniem pośrednictwa systemu Bitcoin. Mają one także potencjał wsparcia gospodarki od strony monetarnej w czasie kryzysu jako swego rodzaju „automatyczny stabilizator monetarny” (Sobiecki, 2015).

Przypisy

- ¹ Por. m.in. *Czy bitcoiny mają wartość* (2011). Wpis na blogu Katedry Zarządzania Wartością SGH z 1.09.2011 r. (<http://www.valuecomesfirst.pl/bitcoiny>); Bitcoin: globalna alternatywna waluta. Rferat wygłoszony na: *Kryzys finansowy – przebieg i skutki społeczno-gospodarcze w Europie Środkowej i Wschodniej* (2012). Nałęczów; *Walut świata równoległe* (2014). *Kwartalnik Nauk o Przedsiębiorstwie*, (4/33/2014); *Waluty alternatywne: społeczne, lokalne, globalne, wolne, wirtualne. Czy nastąpił już koniec historii pieniądza? W: Od muszli po bitmonety. Oblicza pieniądza i systemów walutowych* (2014). Texter.
- ² BTC to najpowszechniej wykorzystany, nieoficjalny kod kryptowaluty bitcoin (nieujęty na liście walut standardu ISO 4217), niekiedy używany zamiennie z kodem XBT, który jest utworzony według schematu obowiązującego w standardzie ISO 4217, tzn. pierwsza litera kodu to „X” w przypadku globalnych towarów (ang. *commodities*), jednak jest w konflikcie z oznaczeniem Bhutanu (kod „BT” według standardu ISO 3166). Por. http://www.iso.org/iso/home/standards/currency_codes.htm (14.04.2015).
- ³ Usługi escrow to inaczej usługi rozliczeń warunkowych, które polegają na prowadzeniu rachunku powierniczego przeznaczonego do gromadzenia środków i rozliczeń między kontrahentami. Zabezpieczają obie strony przez ryzykiem przedwczesnej lub nieuzasadnionej zapłaty lub przedwczesnego lub nieuzasadnionego wykonania przedmiotu umowy. Kupujący ma większą pewność, iż po wpłaceniu środków umowa zostanie

wykonana (inaczej powiernik zwróci środki), a sprzedający ma pewność, iż otrzyma zapłatę za wykonaną umowę (realizuje umowę po wpłaceniu przez kupującego środków na rachunek escrow).

- ⁴ Zarzut z tego art. właśnie otrzymał Rafał W. za „manipulację zapisem w systemie informatycznym”, dzięki czemu udało mu się wyprowadzić 85 137 PLN w kryptowalutach Bitcoin i Litecoin z giełdy BitMarket.pl. Por. <http://niebezpiecznik.pl/post/policja-aresztowala-rafala-ktory-okradl-bitmarket-pl-na-85000-pln> (14.04.2015).
- ⁵ Wśród tradycyjnie wymienianych motywów popytu na pieniądź (na płynność) jest także motyw spekulacyjny, choć należy pamiętać, że ma on wpływ ujemny na pieniądź.
- ⁶ Jako środek wymiany i płatności kryptowaluty nie sprawdzają się dobrze ze względu na niewielką wciąż powszechność wykorzystania, duże wahania relatywnych cen, pozornie niskie koszty transakcyjne, duże ryzyko transakcji (nieodwołalność, ryzyko fizycznej utraty). Jako miernik wartości również trudno stosować bitcoina ze względu na wahania. Jako środek gromadzenia wartości – teoretycznie nie opłaca się ze względu na deflacyjny reżim systemu pieniężnego, którego charakterystyka niknie w zestawieniu z wahaniami znacznie większymi niż są możliwe na międzynarodowym rynku walutowym.
- ⁷ Sondażowe badanie preferencji politycznych użytkowników Bitcoina na jednym z blogów wskazuje na 75% (przy 82 głosach) poparcia partii Janusza Korwin-Mikke, znanego z liberalnych poglądów i wypowiedzi antypaństwowych, powołującego się na ekonomistów neoklasycznych i szkoły austriackiej (por. <http://bitcoinet.pl/2014/05/27/na-kogo-glosowali-bitcoinersi>, 14.04.2015). Podobnie wstępne wyniki badania polskich serwisów z ekosystemu bitcoina prowadzonego przez autora artykułu w marcu 2015 r. wskazują na wolnościowe i antypaństwowe poglądy użytkowników. Na pytanie „Co skłoniło Państwa do decyzji o akceptacji bitcoinów?” 65% respondentów (11 na 17 odpowiedzi), spośród kilkunastu opcji (szybkość transakcji, poglądy, chęć uniezależnienia się od systemu bankowego, chęć wsparcia projektu, ciekawość, pozyskanie nowego kanału marketingowego, rozliczenia pieniężne możliwe w każdym państwie, łatwość obsługi, brak zaufania do instytucji finansowych, inwestycja długoterminowa, anonimowość transakcji) wskazało odpowiedź „poglądy (libertariańskie, wolnorynkowe)”.
- ⁸ Banki, które muszą uczestniczyć w obrocie bitcoinami, gdyż bez nich funkcjonowanie kantorów wymiany byłoby utrudnione, nie wiedzą, jak się ustosunkować do obrotu kryptowalutami. Zob. <http://www.bbc.com/news/world-europe-jersey-30261976> (14.04.2015).

Bibliografia

- Australian Government. (2014). *Tax treatment of crypto-currencies in Australia – specifically bitcoin*. Pozyskano z: <https://www.ato.gov.au/General/Gen/Tax-treatment-of-crypto-currencies-in-Australia---specifically-bitcoin>.
- Butkiewicz, E. (2015). *Ochrona konsumenta w świetle użycia bitmonet w transakcjach*. Referat wygłoszony na: Płatności Elektroniczne. Prawne i ekonomiczne ujęcie walut wirtualnych i cyfrowych. Wrocław.
- Czarnecki, J. (2014). Wybrane zagadnienia prawnokarne związane z bitcoinem. W: *Wirtualne waluty. Raport*. Kancelaria Wardyński i Wspólnicy.
- Grabowski, M. (2013). *Instrumenty płatnicze*. Warszawa: CeDeWu.
- Jankowski, M. i Leśniewski, G. (2014). Bitcoin a prawo polskie. *IT Professional*, (Lipiec). Pozyskano z: <http://www.it-professional.pl/zarzadzanie-i-prawo-it/artukul,4975,bitcoin-a-prawo-polskie.html>.
- KPMG. (2015). *Digital Currencies for a digital world*. Pozyskano z: <https://www.kpmg.com/UK/en/IssuesAndInsights/ArticlesPublications/Documents/PDF/Market%20Sector/Financial%20Services/the-changing-world-of-money.pdf>.

- Ministerstvo Financí. (2013). *Metodický pokyn o přístupu povinných osob k digitálním měnám*. Pozyskano z: http://www.mfcr.cz/assets/cs/media/Pokyn-MF_c-002_2013-09_Metodicky-pokyn-o-pristupu-povinnych-osob-k-digitalnim-menam.pdf.
- Namysłowska M. (2015). *Ochrona konsumenta w świetle użycia bitmonet w transakcjach*. Referat wygłoszony na: Płatności Elektroniczne. Prawne i ekonomiczne ujęcie walut wirtualnych i cyfrowych. Wrocław.
- Piech, K. (2015). Referat wygłoszony na: Płatności Elektroniczne. Prawne i ekonomiczne ujęcie walut wirtualnych i cyfrowych. Wrocław. Pozyskano z: <http://wpiaus.pl/forumpme>.
- Regulation of Bitcoin in Selected Jurisdictions*. (2014). The Law Library of Congress, Global Legal Research Center. Pozyskano z: <http://www.loc.gov/law/help/bitcoin-survey/regulation-of-bitcoin.pdf>.
- Senat Rzeczypospolitej Polskiej. (2013). Pismo Ministerstwa Finansów do Marszałka Senatu nr BPS/043-30-1238/13. Pozyskano z: http://www.senat.gov.pl/gfx/senat/userfiles/_public/k8/dokumenty/stenogram/oswiadczenia/klima/3001oa.pdf
- Sobiecki, G. (2015). Waluty alternatywne jako czynnik ograniczający niestabilność w globalnej gospodarce na przykładzie bitcoina i argenty. W: R. Sobiecki (red.), *Przeciwdziałanie turbulencjom w gospodarce* (s. 65-88). Warszawa: Oficyna Wydawnicza SGH
- Wardyński i Wspólnicy. (2014). *Wirtualne waluty*. Warszawa: Wardyński i Wspólnicy. Pozyskano z: http://www.wardynski.com.pl/gfx/wardynski/userfiles/_public/raport_o_wirtualnych_walutach.pdf.
- Zacharzewski, K. (2014). Bitcoin jako przedmiot stosunków prawa prywatnego. *Monitor Prawniczy*, (21).
- Zacharzewski, K. (2015). Praktyczne znaczenie bitcoina na wybranych obszarach prawa prywatnego. *Monitor Prawniczy*, (4).

Akty prawne

- Interpretacja indywidualna z dnia 28.03.2014 r., sygn. IPPB2/436-104/14-2/MZ, Dyrektor Izby Skarbowej w Warszawie.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483, z późn. zm.) [Konstytucja RP].
- Uchwała nr 7/07 Komitetu Standardów Rachunkowości z dnia 26 czerwca 2007 r. (poz. 47).
- Ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2004 r. Nr 54, poz. 535, z późn. zm.) [ustawa VAT].
- Ustawa z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych (Dz.U. z 2002 r. Nr 169, poz. 1385) – akt uchylony [EIP].
- Ustawa z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. z 2000 r. Nr 122, poz. 1319, z późn. zm.) [UOKiK].
- Ustawa z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz.U. z 1992 r. Nr 21, poz. 86, z późn. zm.) [ustawa PIT].
- Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz.U. Nr 94, poz. 1037, z późn. zm.) [KSH].
- Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. z 1993 r. Nr 47, poz. 211, z późn. zm.) [UZNK].
- Ustawa z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł (Dz.U. z 2000 r. Nr 116, poz. 1216).
- Ustawa z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (tekst jednolity Dz.U. z 2013 r., poz. 1422).
- Ustawa z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (Dz.U. z 2011 r. Nr 199, poz. 1175) [UP].
- Ustawa z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym (Dz.U. z 2006 r. Nr 157, poz. 1119).

- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93, z późn. zm.) [KC].
Ustawa z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz.U. z 2007 r. Nr 171, poz. 1206, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 1991 r. Nr 80, poz. 350, z późn. zm.) [ustawa CIT].
Ustawa z dnia 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe (Dz.U. z 2002 r. Nr 141, poz. 1178) [PD].
Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o nadzorze nad rynkiem kapitałowym (Dz.U. z 2005 r. Nr 183, poz. 1537).
Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (Dz.U. z 2005 r. Nr 183, poz. 1538).
Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. ordynacja podatkowa (Dz.U. z 1997 r. Nr 137, poz. 926, z późn. zm.) [OP].
Ustawa z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz.U. z 2014 r., poz. 827, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 6 czerwca 1997r. Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.) [KK].